

„Mapa ciała”

Mapa ciała szesnastoletniej dziewczynki. Kolejny zgnieciony szkic w policyjnych kartotekach. Człowiek witruwiański w izolacie. Nie jest muzealnym eksponatem. Jest świadectwem, sprawozdaniem z porażki systemu. Na północ tłuste włosy, kucyk, frotka, makijaż, ciemne brwi i tapeta z podkładu. Na zachód blizny na ramionach, na wschód nowy tatuaż. Na południe modne trampki i siniaki na kolanach. Nie ma dróg, budynków ani wydzielonych tras. Czekaj, zgubiłam się. Gdzie my w ogóle jesteśmy? Wszędzie i nigdzie. Z mapy nic nie wynika. Jaki jest cel podróży? Zapytaj sędziego, on prowadzi.

-Maria Warzocha